

Sygn. akt: I C 1525/16

## WYROK ZAOCZNY W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 maja 2017 roku

Sąd Rejonowy w Szczytnie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSR Małgorzata Banaszewska
Protokolant:	starszy sekretarz sądowy Monika Nalewajk

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 16 maja 2017 roku w S.,

sprawy z powództwa (...) Niestandaryzowanego Sekurytyzacyjnego Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego w K.,

przeciwko D. C.,

o zapłatę

oddala powództwo

### ZARZĄDZENIE

1. (...)

2. (...)

3. (...)

S., (...)

Sygn. akt I C 1525/16

### UZASADNIENIE

Powód (...) Niestandaryzowany Sekurytyzacyjny Fundusz Inwestycyjny Zamknięty w K. w pozwie przeciwko D. C. domagał się zasądzenia kwoty 4.900 złote wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia następnego po dniu wniesienia pozwu do dnia zapłaty. Nadto, domagał się zasądzenia kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych, 17 złotych tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

W uzasadnieniu żądania powód podniósł, że wierzytelność dochodzoną pozwem nabył na skutek umowy przelewu wierzytelności zawartej w dniu 30 kwietnia 2013 roku z S. C. Bank we W. (następcą (...) Bank (...) we W.), na podstawie której stał się następcą wierzyciela pierwotnego uzyskując wierzytelność, której podstawą była umowa zawarta przez pozwanego i wierzyciela pierwotnego w dniu 15 stycznia 2008 roku. Powód twierdził, że wierzyciel pierwotny z dniem 13 listopada 2008 roku wypowiedział umowę zawartą z pozwanym. Kwota objęta żądaniem pozwu stanowiła zaś część wierzytelności wynikającej z zawartej w dniu 15 stycznia 2008 roku umowy, która na dzień złożenia pozwu stanowiła w sumie kwotę 26.868,31 złotych.

Pozwany D. C. zawiadomiony o terminie rozprawy nie stawił się na termin rozprawy, nie usprawiedliwił swoje nieobecności, nie złożył odpowiedzi na pozew i nie zajął żadnego stanowiska w sprawie.

**Sąd ustalił, co następuje:**

Powód (...) Niestandaryzowany Sekurytyzacyjny Fundusz Inwestycyjny Zamknięty w (...) Bank S.A. we W. w dniu 30 kwietnia 2013 roku zawarł umowę sprzedaży wierzytelności, której przedmiotem były wierzytelności pieniężne ujęte na Liście Wierzytelności. Zgodnie z pkt 13.9 umowy integralną częścią tej umowy był Załącznik nr 1A stanowiący Listę Wierzytelności

(dowód: umowa sprzedaży wierzytelności k. 23-25)

**Sąd zważył, co następuje:**

Powództwo nie zasługuje na uwzględnienie.

Sąd w sprawie niniejszej wydał wyrok zaoczny, albowiem pozwany D. C. zawiadomiony o terminie rozprawy nie stawił się na termin rozprawy i nie wypowiedział się co do żądań pozwu. W myśl przepisu art. 339 § 2 k.p.c. wydając wyrok zaoczny sąd przyjmuje za prawdziwe twierdzenia powoda o okolicznościach faktycznych przytoczonych w pozwie lub w pismach procesowych doręczonych pozwanemu przed rozprawą, chyba że budzą one uzasadnione wątpliwości albo zostały przytoczone w celu obejścia prawa. Wydanie wyroku zaocznego nie zwalania więc sądu od badania roszczenia pod kątem jego zgodności z prawem. Sąd Najwyższy w stanowisku wyrażonym w wyroku z dnia 31 marca 1999 roku (I CKU 176/97, LEX nr 37430), podkreślił, że domniemanie prawdziwości twierdzeń powoda przewidziane w art. 339 § 2 k.p.c. dotyczy wyłącznie strony faktycznej wyroku i nie obowiązuje w zakresie prawa materialnego. Obowiązkiem sądu rozpoznającego sprawę w warunkach zaoczności jest zawsze rozważenie, czy w świetle przepisów prawa materialnego twierdzenia strony powodowej uzasadniają uwzględnienie żądania.

Stan faktyczny w sprawie został ustalony w oparciu o dokumenty przedłożone przez stronę powodową. Przytoczone przez powoda okoliczności stanowiące uzasadnienie pozwu budzą – w ocenie Sądu - uzasadnione wątpliwości w świetle przedstawionych przez niego dowodów.

W myśl przepisu art. 509 k.c. wierzyciel może bez zgody dłużnika przenieść wierzytelność na osobę trzecią, chyba że sprzeciwiałoby się to ustawie, zastrzeżeniu umownemu albo właściwości zobowiązania. Wraz z wierzytelnością na nabywcę przechodzą wszelkie związane z nią prawa, a w szczególności roszczenie o zaległe odsetki. Umowa sprzedaży, darowizny lub inna umowa zobowiązująca do przeniesienia wierzytelności przenosi wierzytelność na nabywcę, chyba że przepis szczególny stanowi inaczej albo że strony inaczej postanowiły (art. 510 k.c.). Zgodnie z treścią art. 511 k.c. jeżeli wierzytelność jest stwierdzona pismem, przelew tej wierzytelności powinien być również pismem stwierdzony.

Zasadnicze znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy miała okoliczność wykazania przez stronę powodową faktu nabycia wierzytelności wobec pozwanego wywodzonej z określonego stosunku prawnego, jej istnienia i wysokości. Zgodnie z art. 509 k.c., aby wierzytelność mogła być przedmiotem przelewu, musi być w dostateczny sposób oznaczona, zindywidualizowana – poprzez dokładne określenie stosunku zobowiązaniowego, którego elementem jest zbywana wierzytelność .

W warunkach niniejszej sprawy jako niewątpliwym należy uznać fakt zawarcia przez powoda (...) Bank S.A. we W. będący następcą (...) Bank (...) S.A. we W. w dniu 30 kwietnia 2013 roku umowy sprzedaży wierzytelności. Powodowi nie udało się jednak wykazać i udowodnić, że na podstawie umowy cesji wierzytelności nabył wierzytelność względem pozwanego w kwocie dochodzonej pozwem.

Z umowy przelewu wierzytelności nie wynika, by jej przedmiotem była wierzytelność przysługująca (...) Bank S.A. we W. (wcześniej (...) Bank (...) S.A. we W.) względem pozwanego. Zgodnie z zawartą umową sprzedaży wierzytelności jej

przedmiotem były wierzytelności ujętych na Liście Wierzytelności na dzień 21 lutego 2013 roku. Powód nie dołączył do umowy sprzedaży wierzytelności załącznika nr 1A, który zgodnie z zawartą umową miał stanowić jej integralną część.

Powód do pozwu załączył kartę opisaną jako Arkusz 1. Karta ta stanowiła jedynie wydruk komputerowy zawierający tabelę, nieopatrzoną podpisami stron, ani nawet osoby, która wydruk ten sporządziła. Karta ta wskazuje m.in. na numer umowy, imię i nazwisko pozwanego, jego miejsce zamieszkania, nr PESEL, całkowitą kwotę do spłaty, kwotę kapitału, kwotę odsetek, kwotę opłat. W ocenie Sądu, wartość dowodowa tego pisma jest nikła. Trudno było przyjąć, że ta karta, miałaby być załącznikiem do umowy przelewu wierzytelności, który stanowić miał integralną część umowy. Jako taki powinien zostać podpisany przez te same osoby, które zawierały w imieniu stron umowę cesji, a zwłaszcza osoby reprezentujące cedenta. Przedstawiona karta nie jest opatrzona żadnym podpisem, a zatem nie można jej uznać nawet za dokument prywatny, który korzysta z domniemania autentyczności oraz z domniemania, że zawarte w nim oświadczenie złożyła osoba, która go podpisała.

Podkreślić należy, że powód swą legitymację do występowania w niniejszym procesie wywodzi z faktu nabycia wierzytelności. Skuteczne wywodzenie uprawnień z faktu nabycia wierzytelności na podstawie umowy cesji wymaga udowodnienia bez wątpliwości, że doszło do przelewu konkretnej wierzytelności. Wierzytelność, co do której nabywca rości sobie pretensje wobec dłużnika, musi być nadto w sposób dostateczny oznaczona i udowodnione musi być przejście tejże wierzytelności na stronę powodową. Strona powodowa nie przedkładając umowy, która miała być źródłem wierzytelności nabytej na podstawie umowy z dnia 30 kwietnia 2013 roku uniemożliwiła nie tylko zweryfikowanie okoliczności, czy niniejsza umowa w ogóle została zawarta, lecz również okoliczności, czy jeśli istniała umowa, jej postanowienia nie wykluczały cesji wierzytelności.

Do pozwu załączone zostały kserokopie: umowy nr (...) z dnia 15 stycznia 2008 roku, wezwania do zapłaty, zawiadomienia o zmianie wierzyciela, pisma informacyjnego opatrzonego datą 11 marca 2015 roku, jednakże nie zostały one poświadczone za zgodność z oryginałem w sposób przewidziany w przepisie art. 129 § 2 k.p.c., nie stanowią dowodu z dokumentu (uchwała SN z dnia 29 marca 1994 roku, III CZP 37/94)

Dowodem w postępowaniu cywilnym mogą być dokumenty urzędowe i prywatne. Dokumentem jest utrwalone, wyłącznie w formie pisemnej (niezależnie od materiału, na którym zostało sporządzone), uzewnętrznienie wszelkiego rodzaju spostrzeżeń, myśli, oświadczeń ludzkich, nadające się do wielokrotnego wykorzystania. Zgodnie z art. 244 k.p.c., dokumenty urzędowe sporządzone w odpowiedniej formie przez powołane do tego organy władzy publicznej w zakresie ich działania lub przez organizacje zawodowe, samorządowe, spółdzielcze i inne organizacje pozarządowe w zakresie powierzonych im przez przepisy ustawy spraw z dziedziny administracji publicznej, korzystają z domniemania zgodności z prawdą tego, co zostało w nich urzędowo zaświadczone oraz z domniemania prawdziwości (autentyczności pochodzenia takiego dokumentu od jego wystawcy). Z dokumentem prywatnym przepis art. 245 k.p.c. wiąże wzruszalne domniemanie jego autentyczności pochodzenia zawartego w nim oświadczenia od wystawcy, który go własnoręcznie podpisał.

Kserokopia umowy z dnia 15 stycznia 2008 roku, jak również wyżej wskazanych dokumentów nie stanowi dokumentu, gdyż nie zawiera ani podpisu osoby poświadczającej, która odbitkę sporządziła, ani oryginalnego podpisu wystawcy dokumentu kopiowanego, ponieważ podpis oryginalny został tu odwzorowany metodą kopiowania elektrostatycznego, tj. kserograficznie. Dokumenty oryginalne mogą być – w przypadkach wskazanych w ustawie zastąpione odpisami, gdy ustawa na to zezwala. Brak jest natomiast przepisu pozwalającego na zastąpienie dokumentu (oryginalnego) jego niepoświadczonym odpisem, w tym przede wszystkim odbitką ksero. Dopuszczalny jest jedynie odpis dokumentu prywatnego, który również jest dokumentem i stanowi dowód istnienia oryginału dokumentu. Zatem kopie dokumentów, niepoświadczone za zgodność z oryginałem nie są dokumentem w rozumieniu przepisów Kodeksu postępowania cywilnego a jako takie nie mogą stanowić źródła dowodzenia określonego faktu (uchwała SN z dnia 29 marca 1994 roku III CZP 37/94, wyrok SN z dnia 27 lutego 1997 roku, III CKN 7/97, postanowienie SN z dnia 27 sierpnia 1998 roku III CZ 107/98, wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 10 stycznia 2008 roku, V ACa 816/07). Kserokopie te są co najwyżej środkiem uprawdopodobnienia za pomocą pisma, pozwalającym

na dopuszczenie dowodu z zeznań świadków i dowodu z przesłuchania stron (art. 74 § 2 k.c.), jednakże powód reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika nie przedstawił stosowanej inicjatywy w tym zakresie.

Jeżeli zatem odbitka ksero (kserokopia) nie jest – jak w niniejszej sprawie - odpowiednio poświadczona, to nie stanowi ona dokumentu, a sądowi nie wolno przeprowadzać w tej sytuacji dowodu z dokumentu. Mając powyższe na uwadze, Sąd pominął wniosek powoda o dopuszczenie dowodu z wyżej wskazanej kserokopii: umowy wezwania do zapłaty, zawiadomienia o zmianie wierzyciela, pisma informacyjnego.

W tym stanie rzeczy brak jest zatem dowodów, z których wynikałaby wysokość należności dochodzonej pozwem, jak i termin jej płatności oraz wymagalność świadczenia. Nie ma zatem żadnej możliwości zweryfikowania zarówno kwoty należności dochodzonej pozwem.

W ocenie Sądu rozpoznającego niniejszą sprawę twierdzenia strony powodowej nie uzasadniają żądania pozwu. Powód reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika nie wykazał, aby przysługiwała mu względem pozwanego wierzytelność dochodzona pozwem, a wynikająca z umowy zawartej przez pozwanego z (...) Bank (...) S.A. we W. w dniu 15 stycznia 2008 roku. Dlatego też wobec braku dowodów na istnienie wierzytelności dochodzonej pozwem na podstawie art. 6 k.c. powództwo zostało oddalone.